

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ”

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRII.
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracji, ulica Sokola 1. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcja i Administracja we Lwowie przy ulicy Sokola 1. 7.

Cena prenumeracyjna:

Miejscowa	rocznie	
bez przesyłki	. 2 kor.	40 h.
z przesyłką	. 2 " "	60 "
Zamiejscowa		
z przesyłką	. 3 " "	— "
Miejscowa	półroczn.	
bez przesyłki	. 1 kor.	30 h.
z przesyłką	. 1 " "	40 "
Zamiejscowa		
z przesyłką	. 1 " "	60 "
Numer pojedynczy bez przesyłki 30 hal.		

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opłatką:

Do Królestwa polskiego, Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.

Do W. Ks. Poznańskiego Prus i Niemiec 3 marki.

Do krajów związku poczt. Europy i Stanów Zjed. Ameryki 5 franków.

Do krajów innych podług taryfy pocztowej z dolizowaniem opakowania i t. d.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokola polskiego jest:*Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swych;**Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;**Popierać przede wszystkim przemysł polski;**Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.*

Treść: Część zwykła: Już tylko sześć tygodni! — Sprawy Związku sokolego. — Tabela statystyczna za rok 1909. — Słowo i czyn. — Wiadomości zlotowe. — Weście i ustawienie do ćwiczeń wolnych. — Nekrologia. — Ogłoszenia.

CZĘŚĆ ZWYKŁA.

Dr. X. F.

Już tylko sześć tygodni!

Przedewszystkiem małe przypomnienie. Przed dwoma laty, na Zjeździe delegatów naszych we Lwowie, kiedy przyszła na porządek dzienny sprawa uczczenia półwiekowej rocznicy walnego zyciństwa oręża polskiego, rozumieliśmy wszyscy, że ta rocznica tak zacięży swą ważnością i powagą nad wszystkimi sprawami i poglądami i musi tak być poważnym środkiem pogłębienia świadomości narodowej, iż nikomu nie wolno uchylić się od uczczenia tej rocznicy w sposób jak najbardziej godny ważności jej i powagi i jak najbardziej owocny w skutkach swych na cały szereg lat pracy narodowej jednostek fizycznych i zbiorowych.

Były między delegatami Zjazdu różnice co do sposobu uczczenia tej rocznicy przez Sokolstwo polskie, ale nie było ani jednego słowa przeciw samemu uczczeniu.

I ogromną większością głosów zadecydowaliśmy Złot powszechny, jako najwyższy objaw łącznego wystąpienia Sokolstwa, jako najwłaściwszy sposób przedstawienia społeczeństwu pracy tego Sokolstwa i rozwoju i jako najniezawodniejszy środek pogłębienia myśli sokolej w członkach i w towarzystwach obecnie istniejących, tudzież pozyskania dla niej członków i towarzystw nowych.

Taką uchwałą delegatów naszych zaciągnęliśmy wszyscy bardzo poważne zobowiązania.

Zaczęła się też zaraz praca wszechstronna w tym kierunku, ażeby Złot postanowiony odpowiedział wszystkim nadziejom, które przywiązujemy do wszystkich zlotów naszych i które, przyznać możemy z dumą, nigdy nas jeszcze nie zawiodły.

Radbyśmy byli, gdyby ci, którzy pomawiają nas o pragnienie zabaw i demonstracji, zechcieli przy-

patrzeć się tej pracy i tym ofiarom i tym wydatkom, których wymaga urządzenie zlotu, gdyż jestem pewny, że jako ludzie uczciwi musieliby przyznać, iż takiego ogromu pracy, ofiar i wydatków nikt rozumny i uczciwy nie wkłada w przedsięwzięcie mające na celu chwilowe upojenie zabawy i demonstracji.

Muszę też stwierdzić, że od ostatniego zlotu naszego w r. 1903 wzrosła znacznie ilość towarzystw naszych, a wyrazem i wynikiem tego wzrostu są zgłoszenia udziału w zlocie tegorocznym, mającym się odbyć za sześć tygodni. Przewidywalismy to bardzo dobrze i boisko, które budujemy w Krakowie, obliczyliśmy na dwa razy tak wielką, jak była w r. 1903, liczbę uczestników ćwiczeń wolnych. Wyrażamy też przekonanie, że gdy liczba ta nie dorównuje jeszcze spodziewanej, ogół dotychczas zgłoszonych i jeszcze zgłosić się mających uczestników Zlotu zrozumie konieczność zwiększenia liczby uczestników ćwiczeń, o ile z tych lub owych powodów, zazwyczaj mało ważnych, nie zdecydował się dotąd stanąć w zaszczytnych szeregach — czynnych popieraczy Zlotu.

Cenimy wysoce każdy objaw uczestnictwa zlotowego, ale hołdując zasadzie, że wyższą ponad wszystko jest praca, spodziewamy się, że stawią się do niej oprócz już zgłoszonych także ci wszyscy, którzy mogli i powinni byli stawić się — bez apelu niniejszego.

Wnosząc z tego, co stwierdzono już we wielu gniazdach, wolno nam przypuszczać, że dalszym objawem wzrostu i postępu Sokolstwa będzie jakość wykonania ćwiczeń. Do jakości tej przywiązujemy wielką wagę, bo w niej objawi się dusza, która będzie ożywiała te tysiące ramion, tułowiów i nóg poruszających się w rytmie swojskiej muzyki. Jakość ma być wyrazem karności, piękności, wiary w siłę i żywotność naszą. Jeżeli tu i ówdzie są jeszcze pewne braki harmonijnego zespołu, czasu mamy dość, aby je poprawić i uzupełnić. Występ nasz musi być godny uroczystości, którą chcemy uczcić Zlotem naszym i tej marki dostojności, którą sobie Sokolstwo dotych-

czasową pracą zdobyło i która położyła na niem znamię poważnej i szanującej się organizacyi narodowej.

Ale godność występów naszych nie kończy się na boisku. Każdy z nas osobno i wszyscy razem reprezentujemy Sokolstwo. Czy tedy znajdziemy się w pochodzie, czy idąc luzem, powinniśmy z wielką bacznością i starannością przestrzegać, ażeby nie naręczyć nikomu podstawy do uwag poniżających naszą organizacyę. A nie należy zapominać, że te uwagi bywają dlatego czasem zbyt surowe i bezwzględne, że społeczeństwo pragnie w nas widzieć — całkiem słusznie, swoich wybrańców.

Precz zatem z wszelką niepowściągliwością, z wszelką nieściskością, z wszelką niepunktualnością!

Musimy być przygotowani na to, że w czasie ogromnego zjazdu rodaków w mieście do tego nieprzystosobionem, natrafimy na pewne drobne niedogodności, a nawet braki konieczne, ale to nas jeszcze nie upoważni do zachowania się uwłaczającego niezbędnym w takich wypadkach wymogom wyrozumiałości i uprzejmości w stosunku do tych, którzy przyjęli na siebie ciężkie brzemie przygotowań rozlicznych, i w granicach zachodzących warunków uczynią wszystko, co po ludzku możliwe. Nie jedziemy do Krakowa na wojnę kokoszą, lecz dla dopełnienia powinności sokolej, po męsku i z pełnią dojrzałości. A od ludzi dojrzałych wymaga się przedewszystkiem posłuchu i poszanowania przepisów i zarządzeń własnej organizacyi.

Wszyscy, którzy nam przewodzić będą, muszą oczywiście świecić przykładem, każdy z nas musi pamiętać, że stoimy pod kontrolą publiczną!

Obecnie wychodzą od Związku do zarządów towarzystw liczne okólniki i pouczenia, a prócz tego tak od niego jak od Sokoła krakowskiego, jako gospodarza, rozmaite zapytania i kwestyonarze. Zarządy te w interesie całości muszą teraz być bardzo ścisłe i bardzo punktualne, a na miejscu udzielać każdemu uczestnikowi dokładnych wskazówek. Mają też prawo żądać od nich nawzajem, aby przyczyniali się chętnie do złożenia całości dobrej, prawdziwie sokolej.

Sprawy Związku sokolego.

Posiedzenie Wydziału Związku w dniu 1. maja 1910 r.

Przewodniczący dh. dr. Fiszer, obecni dd.: Biega, Czaykowski, Czarnik, Domaradzki, (w miejsce chorego dha Schmidta), Galicz, Janikowski, Mokrzycki, Osiadacz, Rowiński, Świątkiewicz, Tarnawski, Turski, Wallek, Wyrzykowski.

Usprawiedliwili nieobecność dh.: Dobrzański, Mokrański, Ruciński.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia Przewodnictwo związku przedstawiło uchwały do zatwierdzenia o przyjęcie gniazd w Buczałach (V), Mostach wielkich (V), Odrzykoniu (III), Solotwinie (VII), Wołosowie (VII), Ropicy (I), Niemirowie (V) do Związku i o udzieleniu z funduszu Kościuszkowskiego przyrzadów: Krzeszowicom, Komorowicom, Sokołowowi, Rudkom, Roźniatowowi, Zabłotowowi, Bełzowi, Niepołomicom.

Na wniosek Przewodnictwa przyjęto na posiedzeniu Brzeszcze i przydzielono do okręgu I, oraz zreasumowano poprzednią uchwałę Wydziału, którą wykluczono Zagórz, Zborów i Jasło ze Związku z powodu niezapłacenia zaległych wkładek pod warunkiem, że część zaległości będzie zaraz zapłacona. Prośbę gniazda w Dukli o odpisanie zaległości odrzucono, natomiast na wniosek dha Ja-

nikowskiego zgodzono się na niewykreślenie gniazda ze Związku pod warunkiem, że zaległości po koniec 1906 r. zaraz zapłaci, a resztę w ratach rozłożonych na 3 lata i że bieżące wkładki będą regularnie płacone.

Przewodnictwo zwróciło się do prezesów okręgów z prośbą o przyspieszenie załatwienia pism poszczególnych, z którymi zalegają pojedyncze okręgi, jak okręg II. co do przyjęcia Żabna, okręg III. Kamienia, Okręg VII. Jezupola i Kamionek wielkich, oraz zawiadomiło o wysłaniu na kongres polski w Ameryce pisma z życzeniami powodzenia i usprawiedliwieniem, że z niewysłano delegata z powodu prac przedzlotowych.

Dh Biega, przedstawiając sprawozdanie z czynności przedzlotowych, wybiera te organizacye sokole, które na zaproszenia do udziału w zlocie odpowiedziały przychylnie. Zaproszono mianowicie wszystkie organizacye sokole polskie w Europie i w Ameryce i słowiańskie. — Słoweńcy odpowiedzieli, że licznego udziału wziąć nie mogą, ponieważ mają w sierpniu własną uroczystość, delegacyę wysłać. Chorwaci zapowiedzieli przyjazd jednej drużyny z własnymi ćwiczeniami. Czesi jeszcze nie odpowiedzieli, lecz wiadomo jest z ich pism, że organizują wycieczkę do Krakowa.

Bułgarzy zamiast odpowiedzi nadesłali zaproszenie na zlot w dniach 10, 11 i 12 lipca do Sofii.

Ameryka wysłała dwóch przedstawicieli, t. j. obecnego prezesa Związku dha Wlekińskiego i pierwszego prezesa Sokoła w Chicago, dha Zychlińskiego, a nadto zastęp z 6 sokolów, którzy przyjadą z ćwiczeniami własnymi.

Związek poznański odpowiedzi nie dał. Z gniazd polskich istniejących na obczyźnie zapowiedzieli przyjazd Sokoli z Petersburga, Kowna, Mińska i Leodyum.

Dh Biega przedstawia w dalszym ciągu udział Sokolstwa naszego w Zlocie na podstawie kwestyonaryusza tymczasowych. Wynik dotychczasowy odpowiada w zupełności nadziejom i przypuszczeniom. Przedstawiciele okręgów zdawali przytem sprawę z przygotowań w okręgach.

Przytej sposobności wniosek dha Czarnika, aby szermierzy z Macierzy i członków oddziału konnego biorących udział w zawodach uwolnić od obowiązku nauczenia się ćwiczeń wolnych — upadł.

Kwestyę uczestnictwa oddziału konnego w pochodzie, oraz prośbę jego o subwencyę na urządzenie pochodu załatwiono w ten sposób, że na ten cel uchwalono maximum 1000 kor. do wyrachowania się z niej pod warunkiem, że będzie brało w pochodzie udział co najmniej 50 jeźdźców.

Na wniosek d. prezesa uchwalono dopuścić i oddziały żeńskie do udziału w pochodzie na Wawel na osobnem miejscu tuż za zwartemi szeregami sokolów. Uczestniczki mają mieć odznaki. Tak samo dozwolono na udział w pochodzie sokolów nie będących w stroju, ale po poprzednim zasięgnięciu zdania Naczelnictwa związkowego co do sposobu i możności zorganizowania kontroli nad osobami biorącymi udział i prawdziwością ich legitymacyi. Wobec gniazd ze wsiobowiązują dotychczasowe zwyczaje.

W myśl wniosku dha Świątkiewicza postanowiono sprawę formacyi pochodu przekazać Przewodnictwu Związku, aby to w porozumieniu z gronem związkowem przyszło z odpowiednim wnioskiem na następujące posiedzenie Wydziału Związku z uwzględnieniem wniosków dha Czarnika i Janikowskiego, mających na celu odrębność gniazd.

Dh Turski, dając wyjaśnienia co do zakwaterowania, oznajmia, że miasto Kraków bierze na swój koszt urządzenie kwater dla 6000 Sokolów, kwatery odrębne, czy daremne, czy płatne, będą również zapewnione, gdyż odniesiono się już do wszystkich członków Sokoła krakowskiego i podgórskiego, aby ci zgłaszali ilość i jakość kwater. Dla wybitniejszych osobistości z grona gości

będą zapewnione kwatery hotelowe, reszta sokołów umieszczona będzie gromadnie. Umieszczeniem i opieką kobiet zajmie się komitet pań, który do tego celu utworzono.

Kwestyę nalepek załatwiono w ten sposób, że będzie się je sprzedawać wspólnie z T. S. L., a czysty zysk podzieli się w ułożonym już stosunku, zaś dla odsprzedających towarzystw daje się 30% opustu.

Uchwalono następnie, że Związek urządzi skromne przyjęcie w Sokole krakowskim dla gości zamiejscowych w ograniczonej liczbie. Zajmie się urządzeniem Sokół krakowski.

Plan wycieczki do salin wielickich przyjęto; urządzi ją Sokół wielicki. Zysk z tego przedsięwzięcia w $\frac{3}{4}$ przeznaczono na koszty zlotowe, a w $\frac{1}{4}$ dla Sokoła wielickiego na pokrycie jego wydatków, wynikłych z powodu urządzenia owej wycieczki. Również przyjęto projekt urządzenia wycieczki do Zakopanego, przekazując urządzenie planu okręgowi I-szemu. Projekt wycieczki do Cieszynej i Wisły upadł.

Dh Turski, przedstawiając stan robót na boisku, oznajmia, że roboty koło trybun i boiska postępują szybkim tempem i w oznaczonym terminie ukończone będą. Oparkanienie i trybuna główna jest już gotowa, a boisko samo prawie na ukończeniu, wobec czego przedstawia potrzebę dania przedsiębiorcy 12.000 koron zaliczki. Uchwalono. Na wniosek jego również postanowiono kwestyę wydzierżawienia sklepów powierzyć komisji skarbowej krakowskiej do zatwierdzenia Przewodnictwa.

Na wniosek dha Tarnawskiego zwolniono Przemysł od urządzenia lokalnej uroczystości grunwaldzkiej w terminie przedzlotowym, przyczem upoważniono Przewodnictwo do uwalniania i innych gniazd, jeżeli wykażą dostateczne powody, że uroczystość potrzeba odłożyć na czas po zlocie.

Dh Osiadacz, zdając sprawozdanie rachunkowe, przedstawia je w następujących cyfrach:

Stan kasy z dnia 30 kwietnia 1910: w przychodzie 24.269-03 K, w rozchodzie 11.225-37 K, reszta 13.043-66 K, różne fundusze 9.022-42 K, stan kasy 4.021-24 K. Następnie przedstawił preliminarz na rok 1910. W przychodach: zaległość za 1909 wkładki 7037 K, wkładki członków 21.000, subwencya sejmowa 1000 K, sprzedaż wydawnictw 3000 K, odsetki 600 K, inne 845 K, razem 33.482 K. W wydatkach: Przewodnik gimnastyczny 11.000 K, wydawnictwa 3000 K, Wydział Zw. i związk. grono 2000 K, kursa okr. 1000 K, podróże deleg. 1000 K, administracya 5-600 K, zasiłek zlotowy 7.000 K, nadzwyczajne 2882 K, razem 33.482 K.

Dh Wallek podaje do wiadomości stan wydawnictw zlotowych, mianowicie, że nalepki iluminacyjne już gotowe, a kartki korespondencyjne mają duży popyt. Obydwa te przedsięwzięcia dadzą zysk w spodziewanej wysokości. Kwestyonaryusze wszystkie są gotowe do rozsyłki, afisz pod prasą.

Wskazówki. Cz. III. (zawody) wydrukowane i rozesłane. Cz. II. (ów. wspólne) wydr. 4 arkusze, brakuja wejścia; około połowy maja zostaną rozesłane. Cz. I. Ogólne w opracowaniu. Układy co do wspólnego wydania z programami T. Zielińskiego, rozbite. Wyrażono życzenie nawiązania nowych rokowań. Związek odebrałby 6000 egz. Kwestyonaryusze techniczne II próbny rozesłany, III, IV. wydrukowany, V. w druku. — Okręgowy I. i II. oczekuje uzupełnienia. I. gospodarczy oczekuje uzupełnienia co do zaprowiantowania. Tablice do oceny zawodów. Wydrukowane w ilości po 100 egz. Rozesłane zostaną do gniazd do użytku próbnego przed Zlotem okręgom. Plany trybun z rozkładem miejsc, wydrukowane, rozesłane będą wraz z okólnikiem o nabywaniu biletów w maju. Muzyka do ćwiczeń karabinem, kosa, ciupagą i wywiadłem rozesłano do gniazd. Bilety numerują się. Będą sprzedawane od 15 maja.

Gniazda otrzymają 10%. Karty uczestnictwa wydrukowane 4000 i 6000, w połowie maja zostaną rozesłane wraz z okólnikiem o biletach.

Następnie omówiono szkic programu całego Zlotu według wniosku dha Wallka. Zgodzono się w zasadzie na taki porządek Zlotu.

Czwartek 14. lipca: Zawody związkowe w grach i ćwiczeniach odrębnych (sportowych): strzeleckich, szermierczych, pływackich, wioślarskich i kolarskich.

Piątek 15. lipca rano: Program krajowego komitetu. Zawody na boisku w igrzyskach i na przyrządach. **Popołudniu:** Przybycie i rozmieszczenie uczestników Zlotu i gości. **Wieczorem:** Powitanie w sali Sokoła.

Sobota 16. lipca. — Na boisku rano o godz. 5 $\frac{1}{2}$: Próba ćwiczeń — dla wolnych zwiedzanie miasta, (obiad wspólny na boisku i kwaterach). **Popołudniu o godz. 4 $\frac{1}{2}$:** Ćwiczenia publiczne Sokolstwa polskiego i gości:

1. a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wspólnych wolnych;
- b) ćwiczenia wspólne wolne w 5 obrazach;
- c) zejście z boiska.
2. a) ćwiczenia gości (prawdopodobnie słowiańskich).
3. a) wejście i ustawienie do ćwiczeń maczugami Sokolstwa;
- b) ćwiczenia maczugami w 5 obrazach;
- c) zejście z boiska.
4. a) wejście i ustawienie do ćwiczeń oddziałów żeńskich;
- b) ćwiczenia wywiadłem w 4 obrazach;
- c) zejście z boiska.
5. a) ćwiczenia okręgów karabinami: ćwiczenia karabinem, b) musztra, c) ćwiczenia obrazowe, d) zejście z boiska.

Wieczorem: Przedstawienie w teatrze miejskim i ludowym. Festyn w Parku krakowskim.

Niedziela 17. lipca. — Na boisku rano o godz. 7 $\frac{1}{2}$: Zebranie Sokolstwa i publiczności na błoniach; **o godz. 8:** Msza polowa; przemówienia (ewentualnie, postanowi komitet ogólny); ustawienie pochodu; **o godz. 9:** Pochód uroczysty przez miasto na Wawel, gdzie Sokolstwo złoży wieniec na grobie Jagielly.

Porządek pochodu: Oddział kouny, pluton honorowy, Sokolstwo, reprezentacya i Wydział Związku sokołowego, Sokolstwo uszykowane według Okręgów, a to: Okr. II. Tarnów, III. Rzeszów, IV. Przemysł, V. Lwów, VI. Tarnopol, VII. Stanisławów, I. Kraków. Kierunek: ul. Wolską, Podwale, Basztową, Floryańską, Rylnkami ul. Grodzką, na Wawel. Powrót ul. Straszewskiego i Wolską do Sokoła i na boisko. Uczczenie Sokoła krakowskiego jako jubilata. Obiady wspólne na boisku i na kwaterach.

Popołudniu o godz. 4 $\frac{1}{2}$: Ćwiczenia publiczne na boisku:

1. a) wejście i ustawienie do ćwiczeń wspólnych wolnych Sokolstwa;
- b) ćwiczenia wolne w 5 obrazach;
- c) zejście z boiska.
2. ćwiczenia gości.
3. ćwiczenia oddziałów żeńskich:
 - a) wejście i ustawienie;
 - b) ćwiczenia wywiadłem w 4 obrazach;
 - c) zejście z boiska.
4. ćwiczenia lancami Sokolstwa:
 - a) wejście i ustawienie;
 - b) ćwiczenia w 5 obrazach;
 - c) zejście z boiska.
5. ćwiczenia ludowe:
 - a) kosa w 4 obrazach;
 - b) w zastępach;
 - c) ciupagami w 4 obrazach.

W dalszym ciągu uchwalono, że okręgi mają się postarać o osobne pociągi ze swych miast centralnych, zaś Przewodnictwo Związku postara się o zniżkę (jeżeli ją ministerstwo kolejowe daje) dla tych, którzy muszą dojeżdżać z poszczególnych miejscowości do pociągów towarzyskich. Podania mają być wcześniej wniesione, aby osiągnąć należyty skutek.

Wniosek dha Czajkowskiego, aby panie mogły ćwiczyć w stroju ćwiczebnym bez czapek przyjęto na ten raz.

Postanowiono następnie, że subwencya 3000 koron dla okręgów ma być tak rozdzielona, aby przedewszystkiem obdzielić nią Sokółów na wsi założonych. Okręgi mają przedstawić w tym względzie wnioski należycie umotywowane, umieszczając w wydatkach pokrycie kosztów muzyk, które pojedają do Krakowa.

W końcu załatwiono sprawę t. zw. amerykańską. Od związku sokolego w Ameryce odszczepiła się część gniazd i utworzyła osobny związek. Szło o zaproszenie na zlot tego nowego związku. Na podstawie referatu dha Biega uchwalono zaprosić ten związek, wychodząc z założenia, że, nie wdając się w ich spory, powinniśmy pamiętać, iż to są sokoli, a na zlocie tegorocznym nie powinno braknąć żadnego Sokola polskiego. Szczerokość nakazuje nam nie ukrywać żalu, że doszło do rozbicia wspólnej organizacyi i że ci co chcą jej dobra czy, jak mówią, poprawy przyczynili się do tego.

Przewodnictwo Związku. XXVII. posiedzenie: d. 3. maja. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Panek, Wallek, Wyrzykowski, zaproszeni delegaci Sokola II. dd. Szymański, Zeitleben, Batternay, Daltke i Piątkowski, tudzież architekt p. Karol Richtmann ze swoim adwokatem Drem Krausem.

Przedmiotem obrad była sprawa zobowiązań pieniężnych Sokola II., tudzież artykuł w „Monitorze“, omawiający rzekome nadużycia przy budowie domu tegoż Sokola, jakoby popełnione. Powzięto uchwały, mające na celu uratowanie chociażby sokoln i przedstawienie we właściwym świetle zarzutów publicznie podniesionych.

XXVIII. posiedzenie: d. 10. maja. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski.

Na uroczystość 25-lecia Sokola krakowskiego pojechać ma dh prezes i dh Wallek.

Przyjęto treść odezwy zredagowanej przez dha prezesa w celu ogłoszenia jej afiszami.

Przyjęto do Związku Sokola w Majdanie kolbuszowskim i przydzielono do okręgu III.

Uchwalono wypłacić okręgowi VII. koszta lustracyi dawniejszej w kwocie 132 K 59 h.

Na poświęcenie sokoln w Skalacie (15. maja) wydelegowano jednego z wydziałowych okręgu VI.

Przyjęto do wiadomości nader ujemne sprawozdanie z lustracyi Sokola w Oświęcimiu i uchwalono polecić dhowi Turkiewiczemu, aby osobno zajęto się rozbudzeniem ruchu sokolego w tem gnieździe, liczącem się do najstarszych (jedenastem z rzędu).

W sprawie honorowej p. K. B. w T. uchwalono zaproponować oddanie jej Sądowi honorowemu Sokola stanisławowskiego, ewentualnie, gdyby propozycyi nie przyjęto, rozstrzygnąć ją w Przewodnictwie.

W sprawie sanacyi stosunków Sokola II. wybrano komisję z dd. prezesa, Biega, Czajkowskiego i Janikowskiego w celu rozpatrzenia stosunków z całym Wydziałem tego Sokola.

XXIX. posiedzenie d. 17. maja. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi Biega, Czarnik, Janikowski, Osiadacz, Wallek, Wyrzykowski.

Omówiono nadesłane dnia 11. maja pismo czeskiego Związku sokolego, donoszące, że weźmie, według sił,

udział w zlocie krakowskim, pomimo, że już poprzednio przyrzekli uczestniczyć w zlocie bułgarskich Junaków w Sofii.

Powzięto kilka uchwał w sprawie zlotu krakowskiego.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie dha prezesa z obchodu 25-lecia Sokola krakowskiego.

Zlecono dhowi Wyrzykowskiemu przeprowadzenie lustracyi okręgu IV.

Gniazdu w Rudkach odmówiononiżenia raty (55 koron rocznie) za pobrane przyrządy.

Uchwalono na kongres higieniczny w Paryżu wykonać grafikon i zestawienie statystyczne, tyczące się udziału uczniów szkół średnich w ćwiczeniach kierowanych przez towarzystwa sokole i przyznać subwencję na wydawnictwo broszury francuskiej, omawiającej fizyczne wychowanie tej młodzieży.

Słowo i czyn.

Otrzymujemy następujące pismo, które umieszczamy chętnie jako pobudkę do wglądania w siebie:

Hasła tyle przepięknych mamy jako sokoli, że gdyby wszystkie czynem były, raj by chyba panował na ziemiach polskich. Niestety hasła nasze w przeważnej części są jedynie pustym dźwiękiem do użytku jedynie w mowach i dyskusjach. Dlatego tem więcej podnieść należy każdy czyn, który dąży do wprowadzenia w życie hasła sokolich.

Z jednym z takich faktów możemy się obecnie z ogółem druhów podzielić. Oto gniazdo sokole w Suchej, pomne, że obowiązkiem każdego prawego Sokola polskiego jest popierać przedewszystkiem przemysł polski, oraz wczyn wprowadzać tak głośno brzmiące hasła bojkotu obcych wyrobów, przystępując do sprawienia sztandaru, położyło wykonawcom tego zadania jako katagoryczny obowiązek, aby sztandar był wykonany w kraju i wyłącznie z materiałów krajowych.

Po wielu staraniach i trudach — mimo ogólnej apaty i niechęci wytwórców — dzieło zostało dokonane.

Dnia 19. czerwca 1910 poświęci gniazdo sokole w Suchej sztandar pierwszy prawdziwie krajowy, artystycznie wykonany w krajowej szkole haftów w Makowie, wedle projektu artystki p. L. Bierkowskiej.

Do wykonania tego sztandaru użyto jedynie niektórych surowców importowanych, a mianowicie przędzy jedwabnej, gdyż zresztą w całości wykonany jest w specjalnym gatunku płótna góralskiego, niezwyklej trwałości i piękności. Meteryały drzewne i części metalowe są również krajowego wyrobu.

W aktach komisji sztandarowej znajdują się nadto wcale bogaty materiał do dalszej pracy w tym kierunku, a wśród gotowych projektów szczególną uwagę zwraca projekt artysty-malarza p. Jana Bukowskiego.

Dlatego poświęcenie tego ideowego sztandaru znajdzie niewątpliwie oddźwięk w Sokolstwie i okoliczni druhowie licznie zjadą, by zobaczyć, jak sokoli umieją wprowadzić swe hasło w czyn.

S.

Wiadomości zlotowe.

Druhom Naczelnikom do wiadomości i zastosowania się!

Objaśnienie ćwiczeń zlotowych.

Wejścia. Jako przygotowanie przedwicząć: zachodzenie o ćwierć i pół koła kolumną szesnastkową — dzielenie kolumny szesnastkowej na dwie ósemkowe — dzielenie kolumny ósemkowej na czwórkowe zapomocą zachodzenia i przeciwpochołu. Przy zachodze-

niach skrzydło osiowe porusza się po łuku o promieniu 120 cm. Rozstęp boczny w czasie pochodu przerabiać w sposób następujący: pierwsza czwórka idzie zwykłym krokiem, każda następną stąpa w miejscu tak długo, dopóki poprzednia nie oddali się o 1·80 m, poczem idzie zwykłym krokiem, utrzymując uzyskany rozstęp. Gdy cała kolumna doszła do wyznaczonych miejsc, stąpa w miejscu aż do rozkazu: „stanąć stój!”

Po otrzymaniu wskazówek złotych część II. *) winni się naczelnicy dokładnie obznajomić z wejściami do ćwiczeń.

Cwiczenia wolne. Stanowiska ćwiczących w rozstępie 1·80 m oznaczyć na boisku kółkami wbitemi w ziemię, w sali kredą lub farbą. Po każdym wykonaniu obrazu ćwiczący ma stać na swoim znaku (piętami). Wszystkie ruchy wykonywać szybko. Baczyć na dokładność wyćwiczenia i nie ograniczać się do nauczenia zbiorowego, lecz przerabiać z każdym ćwiczącym z osobna wszystkie ruchy jak najdokładniej. Po należytem opanowaniu pamięciowem i usunięciu niedokładności zacząć ćwiczenia przy muzyce.

Obraz I. powtarza się ośm razy — melodia dwa razy.

Obraz IV. Takt I. 1. po „łukiem czelnym do środka” ma być przecinek, ponieważ odnosi się to do ruchu prawem ramieniem, a nie lewem, jak gdzieś indziej rozumiano. Obraz ten należy przerabiać w szybkim takcie.

Obraz V. Baczyć na krycie i równanie podczas pochodu.

Cwiczenia maczugami. Maczugi wymiaru większego (nie wolno używać na Złocie maczug małych, przeznaczonych dla kobiet). Barwa maczug żółtawa, pasek czerwony. Do ćwiczeń maczugami odnoszą się wszystkie ogólne uwagi, podane przy ćwiczeniach wolnych.

Cwiczenia lanca. Każdy okręg dostarcza tylko jedną (okręg V. dwie) drużynę, złożoną z 96 ludzi i drużynowego. Ze zgłoszonych wybrać 96-ciu najlepszych, znających musztrę, posiadających dostateczną siłę i wyćwiczenie. Ludzie starzy tylko wyjątkowo krzepcy mogą podjąć tym ćwiczeniom. Za dobór ludzi odpowiada Naczelnik okręgowy.

Cwiczenia karabinem. Co powiedziano przy ćwiczeniach lancą, odnosi się i do ćwiczeń karabinem, tylko w znacznie większej mierze. Zespół powinien być wzorowy.

Cwiczenia kosą. W obrazie IV. zmiana:

6. Pchnięcie oburącz w pion skos (na jeźdźca), lewą ręką dosunąć do prawej + powstań, wypad prawą nogą wprzód,

7. 1/2 obrotu w lewo na obu piętach, wypad prawą wprzód + cięcie wierzch oburącz łukiem pionowym ponad głowę, ramiona wyprężone.

8. Kosa do starcia + postawa szermiercza wykrokiem lewą nogą.

Cwiczenia wywijadłem. Zasadniczą jednostką przy tych ćwiczeniach jest ósemka, t. j. 4 białe i 4 czerwone według IV. obrazu. Z każdego okręgu ma być pełna liczba ósemek. Naczelnicy okręgowi zajmą się wcześniej zestawieniem i wyrównaniem tychże ósemek, łącząc w razie potrzeby ćwiczące z gniazd sąsiednich. Przy wyćwiczeniu tam, gdzie niema całej ósemki, należy ją uzupełnić mężczyznami, gdyż w przeciwnym razie wyuczenie byłoby bardzo utrudnione. Baczyć na dokładność i piękność ruchów. W obrazie III. zmiana:

Takt 25—30 ma być: „białe okrążają czerwone na prawo (nie na lewo), czyli czerwona z dwójki okrąża na prawo swoją sąsiadkę prawą, a biała okrąża, również na prawo, swoją sąsiadkę czerwoną.

*) Zostaną rozesłane z początkiem czerwca.

Zawody. Pociuszającym objawem w Sokolstwie jest zgłoszona wielka liczba zawodników, świadcząca chlubnie o poziomie naszych ćwiczeń sokolich. Chodzi jednak nie tylko o liczbę, lecz i o jakość zawodników. Należy przyjmować zgłoszenia do zawodów tylko takich, którzy odpowiadają przynajmniej średnim wymogom ćwiczebnym, które podają dla łatwiejszego zorientowania się:

Srednie wymogi przy zawodach:

Bieg 100 m mniej niż w 13 sekundach.

„ 1000 m „ „ „ 3 min. 10 sek.

„ 110 m z płotami mniej niż w 22 sek.

„ rozstawni 1000 m mniej niż w 3 min.

Skok w dal ponad 4·50 m,

„ w wyż „ 1·35 m,

„ o tyczce ponad 2·35 m,

Rzut kamieniem ponad 7 m,

„ dyskiem „ 25 m,

„ oszczepem w dal ponad 30 m,

„ „ do celu przynajmniej 3 celne na

5 rzutów,

„ toporkiem do celu przynajmniej 3 celne na

5 rzutów.

Przyrzady.

Lina mniej niż w 15 sekundach.

Poręcz skok ponad 1·50 m.

Skok dosiężny ponad 3·10 m.

Strzelanie przynajmniej 8 strzałów w kołach tarczy na 10 strzałów.

Pływanie 100 m mniej niż 1 min. 40 sek.

„ 1000 m „ „ 20 minut.

Do zawodów w zapasach, szermierce, wymagana jest znajomość szkoły. Przy grach wymagana znajomość prawideł gry.

Za Naczelnictwo związkowe

Szczęśny Ruciński.

Budowa trybun postępuje naprzód szybko i będzie w oznaczonym czasie ukończona. Przewodnictwo rozesłało do wszystkich gniazd plany trybun i miejsc w tym celu, aby druhowie mogli nabyć dla rodzin, które z niemi do Krakowa pojedą, miejsca dogodniejsze. Zgłoszenia powinny przychodzić wcześniej, bo po 15. czerwca listy będą zamknięte, a nadto odpada 10% opust, który wpływa do funduszu złotowego gniazd. Nalepki iluminacyjne na uroczystości grunwaldzkie są gotowe i należy ich przesyłki, stosownie do zamówień żądać już teraz, gdyż może się okazać potrzeba dalszego zamówienia, wówczas musiałoby Przewodnictwo zarządzić dodatkowe tłoczenie, na co potrzeba czasu. Ze sprzedaży nalepek 30% dostają towarzystwa na kosztą złotu. Powinny rozprzedaż same urządzić, co przy pomocy zarządów Kół T. S. L., jako interesowanych w tem w równej mierze, da się łatwo uskuteczyć.

W sprawie wyżywienia podczas złotu otrzymały wydziały szczegółowe instrukcje. Zgłoszenia powinny napływać bardzo szybko, gdyż Przewodnictwo jest kontraktowo obowiązane do podania przedsiębiorcom liczb pewnych do 15. czerwca. Sposób wyżywienia taki, jaki ostatecznie postanowiono jest jedynie możliwy ze względu na stosunki krakowskie. Odsełając druhow w szczegółach do tej instrukcji, tutaj nadmieniamy, że koszt dzienny tego wyżywienia wynosi 2 K 50 h., że zapewniona jest dostateczna kontrola, aby pożywienie jakościowo i ilościowo tak, jak to z przedsiębiorcami ułożono było odpowiednie, że wreszcie będzie ono wystarczające i że powinniście Druhowie korzystać z niego jak najliczniej, gdyż z powodu spodziewanego licznego zjazdu, na pożywienie tłumne w restauracjach liczyć nie można.

Zawodnicy, którzy w Krakowie będą wcześniej, będą mieli również zapewnione wyżywienie.

Okręgi powinny się zająć energicznie ułożeniem pociągów i wniesieniem podań do zarządów kolejowych tak, jak to Przewodnictwo wskazało w okólniku wysłanym do okręgów. Jest to sprawa pilna bardzo.

Kwatery gromadne są zapewnione, o mieszkaniach osobno należy się zgłaszać do Sokoła w Krakowie.

Resztę kwestyonaryuszy wysłanych równocześnie, powinny gniazda nadesłać do Przewodnictwa najpóźniej do 20. czerwca, aby można wszystkie potrzebne jeszcze zarządzenia wydać. Zgłoszenia za pomocą próbnych kwestyonaryuszy wpływają w dalszym ciągu. Nie odpowiedziała jeszcze garść drobniejszych gniazd. Liczba zgłoszeń, które gniazda bardzo ostrożnie układały, przewyższa już 6000 osób i przekroczy napewno 7000. W stroju stanie nas na pewno 5000, do ćwiczeń 3500. Naczelnicy powinni jednak dołożyć wszystkich sił, aby cyfrę tę podnieść. Od udziału w ćwiczeniach może uwolnić jedynie wiek lub jakieś pilne zajęcie. Zresztą wszyscy do nich stanąć winni. Dopisały nasze panie, będzie ich siedem setek. Na tyle nawet nie liczyliśmy. Ale jakby na stwierdzenie, że trudno ludzi zadowolić, budzi się w nas pragnienie mimowolne patrząc na tę cyfrę 700: a gdyby ich tak było tysiąc!

Cóż Panie na to?

Na zaproszenia nasze odpowiedzi już przeważnie nadeszły, jak częściowo w poprzednim Nrze podaliśmy. Czesci, zajęci wyprawą na południe, gdzie im każe obowiązek pooddawać wizyty za tłumne wycieczki na zlot 1907, cały wysiłek zwrócili na wyprawę do Sefii. Wobec tego werbują na wycieczkę do Krakowa na ochotnika. Zapowiadają jednak dosyć liczne przybycie. Szczególniej zachęca do tego ich pismo „Sokol“, które zamieściło rzeczowy i przychylny o nas artykuł (nieskończony). O zgłoszeniach innych naszych druhów i braci serdecznych dowiecie się jeszcze w czas inną drogą.

Wejście i ustawienie do ćwiczeń wolnych.

Uszykowanie na placu zboru.

Szatnie dla ćwiczących znajdują się pod główną trybuną, plac zboru mieści się tuż przed szatniami. Cwiczącym rozmieszczeni są w szatniach okręgami w następującym porządku: okręg I, grupa gości, okręg II, III, IV, VII, VI., grupa gości, V. Każdy okręg szykuje się przed swą szatnią w szesnastki i to okręgi: I., goście, II., III. i IV. czołem ku wschodowi; okręgi: V., goście, VI. i VII. czołem ku zachodowi. Następnie uzupełnia się każdy poprzedni okręg następnym, by wszędzie były pełne szesnastki. Powstaną w ten sposób dwie wielkie kolumny szesnastkowe, tyłem do siebie zwrócone. Wkońcu uzupełnia się mniejszą kolumnę większą i to od tyłu tak, by ostatecznie obie kolumny były równe co do liczby ćwiczących.

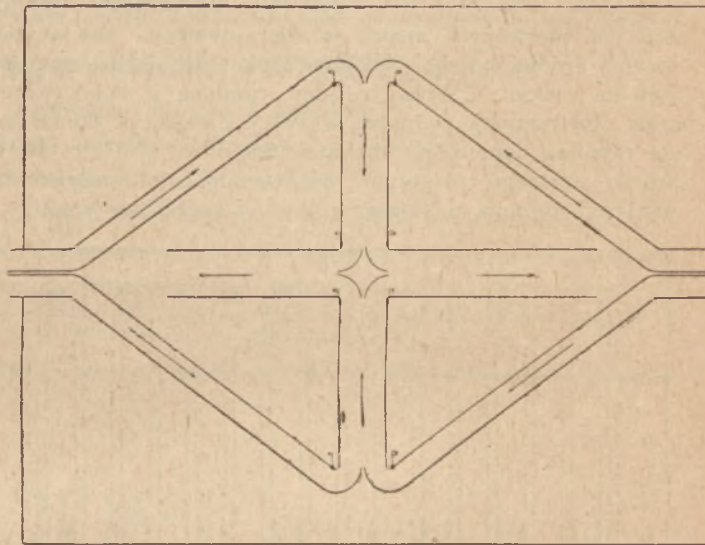
Teraz oddziela się z każdej kolumny przednie 4 szesnastki, a więc 4 z okręgu I. i 4 z okręgu V-go i odsuwa się je na kilkanaście kroków wprzód. Są to ćwiczący obeznani dokładnie z wejściem i ustawieniem do ćwiczeń, ci mają za sobą prowadzić resztę na wyznaczone na boisku stanowiska. Pozostałe kolumny dzieli się od przodu, każdą na 4 równe części, a na czoło każdej takiej ćwiartki wsuwa się jedną z odsuniętych poprzednio ośmiu szesnastek. Na prawem skrzydle każdej ćwiartkowej kolumny staje naczelnik okręgowy względnie jego zastępca z chorągiewką w ręku. Tej samej barwy chorągiewka znajduje się i na boisku w miejscu, gdzie jego kolumna ma się odłamać. Na dany znak idą obie kolumny w strony przeciwne wzdłuż głównej trybuny i zmierzają

ku dwom bramom wchodowym, poczem na sygnał naczelnika wkraczają na boisko.

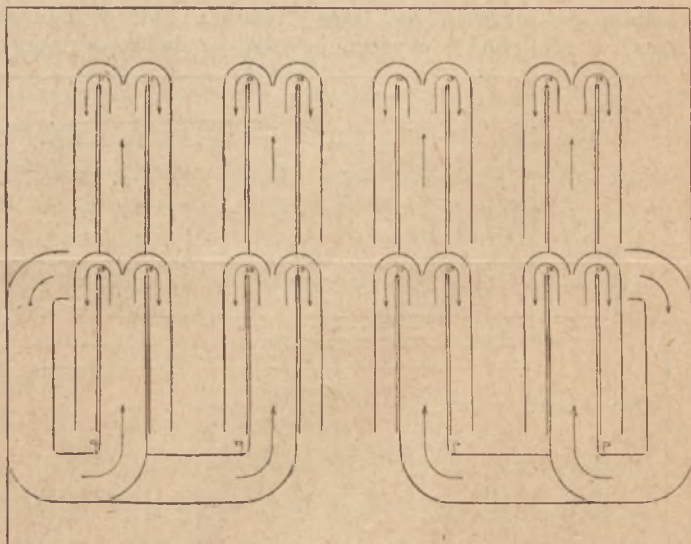
Wejście.

Doszedłszy do boków boiska dzielą się kolumny na dwie ósemkowe i dążą ukośnie ku górnemu i dolnemu kresowi boiska, oznaczonym białymi chorągiewkami. Prowadzi na chorągiewkę wewnętrzny skrzydłowy. Przy chorągiewce zachodzą kolumny na wewnątrz, łączą się w dwie kolumny szesnastkowe i dążą do środka boiska.

W środku boiska, przy 4 białych chorągiewkach rozchodzą się kolumny powtórnie na zewnątrz, łączą natychmiast w dwie szesnastkowe kolumny i dążą na zewnątrz środkiem boiska.



Przy bokach boiska, zachodzą obie kolumny w dół, a następnie przy białych chorągiewkach jeszcze raz ku sobie i idą wzdłuż dolnego boku boiska. Następnie łamią się obie kolumny równocześnie, każda na dwie połowy i to przy chorągiewkach swej barwy, poczem dążą ku głównej trybunie. W ten sposób powstaną 4 kolumny szesnastkowe, złożone z przedniej i tylnej półkolumny. Te półkolumny odłamują się od siebie, a nadto dzielą każdą na dwie ósemkowe i to w miejscach, gdzie tkwią chorągiewki ich barwy. To odłamanie i podział nastąpi równocześnie u szczytu w środku boiska. Powstaną więc z każdej kolumny szesnastkowej 4 kolumny ósemkowe które przeciwnie dążą w dół.

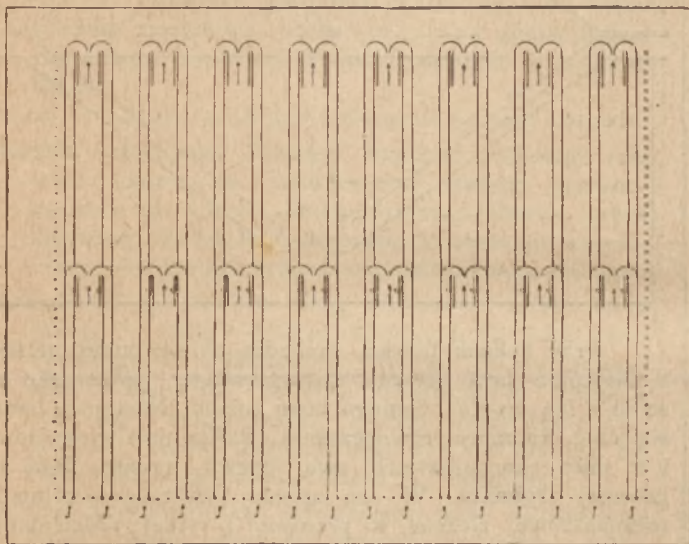


Gdy czoła górnych kolumn ósemkowych dojdą do chorągiewek stojących na środku boiska a czoła dolnych do dolnego jego boku, dzielą się wszystkie równocześnie na kolumny czwórkowe, które znów przeciwnie dążą

ku głównej trybunie, przyczem środek każdej czwórki idzie na wysoką, białą chorągiewkę.

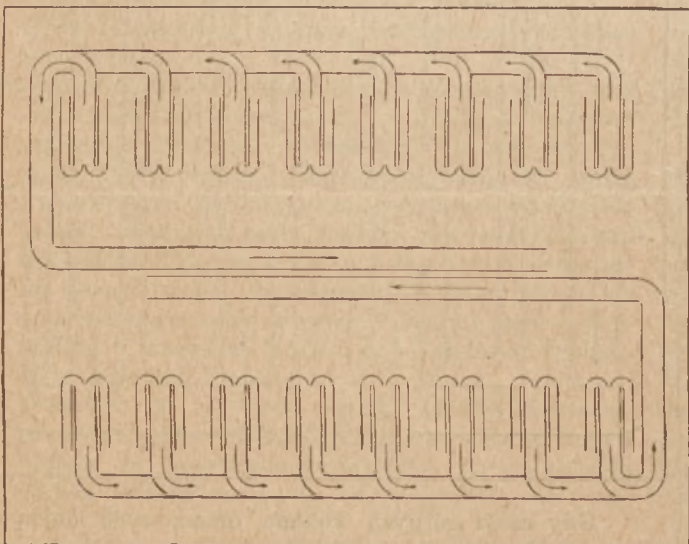
Rozstępn.

W tej chwili rozpoczyna się branie bocznego rozstępu w sposób następujący: Pierwsza czwórka każdej kolumny idzie pełnym krokiem, każda następna stąpa w miejscu tak długo, póki poprzednia nie oddali się o jeden znak, poczem idzie za nią krokiem pełnym. Gdy czołowe czwórki górnych kolumn dojdą do pierwszego znaku, stąpają dalej na miejscu; wtedy znajdują się równocześnie i wszystkie pozostałe czwórki na swych znakach, wszyscy ćwiczący stąpają na miejscu tak długo, póki nie nastąpi rozkaz naczelnika: „Stanąć — stój!“ Tak samo biorą rozstępn boczny i dolne kolumny: ich czołowe czwórki stąją na pierwszym znaku za chorągiewkami tkwiącymi wzdłuż środka boiska. Wkońcu wykonuje się czelny rozstępn na rozkaz: „Wolny rozstępn, ramiona w bok! (przyczem oba ramiona podnoszą wszyscy ćwiczący! Opuszcza się ramiona dopiero np rozkaz: „Ramiona w dół!“ Przy braniu czelnego rozstępu rozsuwa się cała czwórka do środka i zajmuje na prawo i lewo 4 najbliższe znaki.



Zejście.

Po ukończeniu ćwiczeń wolnych łączą się ćwiczący z powrotem w czwórki na rozkaz: „W czwórki, do środka się łącz!“ Następuje rozkaz: „Dolne kolumny wstecz zwrot!“ przyczem ćwiczący z dolnej połowy boiska wykonują pół obrotu. Na trzeci rozkaz: „Do przodu się łącz, w po—chód!“ występują wszyscy ćwiczący, oprócz



stojących na czele i łączą się do przodu na odległość jednego kroku (rąk wprzód się nie podnosi). Wkońcu na rozkaz: „Wstecz — zwrot!“ obracają się wszyscy bez wyjątku. W ten sposób powstaną zbite kolumny czwórkowe, zwrócone czołem ku środkowi boiska.

Hasło do odejścia daje ostatni rozkaz: „W ósemki odpaść, w po—chód!“ Natenczas zachodzą natycnmiast ku sobie co dwie sąsiednie kolumny, (które poprzednio tworzyły razem kolumnę ósemkową), łączą się w ósemki i przeciwdohodem dążą ku dłuższemu bokom boiska. Tutaj doszedłszy zachodzą równocześnie w lewo i odpadają ostatecznie we dwie kolumny ósemkowe. Te dwie kolumny dążą następnie wzdłuż krótszych boków, od ich środka zachodzą ku sobie i wymijając się na lewo idą środkiem boiska ku przeciwnieją bramie

Nekrologia.

† Leopold Gorczak zmarł dnia 7. maja b. r. w Miłatynie Nowym w 54 roku życia. Członek naszego gniazda sokolego od początku istnienia tegoż. Od przeszło 2 lat członek Wydziału. Charakter silachetny, prawy Polak i dobry patriota. W pogrzebie wzięli udział wszyscy mieszkańcy miasteczka, jak również i miejscowa drużyna sokola w mundurach. Gniazdo nasze złożyło na trumnę jego piękny wieniec z żywych kwiatów z odpowiednimi szarfami.

Cześć jego pamięci!

OGŁOSZENIA.

R. A. Smekal

Praga-Smichów-Czechy obok Prościejowa (Morawa) Slatiniany.

Filia dla Galicyi: Lwów ul. Grodecka Nr. 29.

„ „ „ „ Kroacyi: Zagrzeb.

Poleca przyrządy gimnastyczne wszelkiego rodzaju urządza sokolnie kompletne, sale gimnastyczne, szkolne boiska. — Dostarcza przyrządy sportowe, gry towarzyskie: krokieta, Lawn tennis, piłki nożne (fotball), przyrządy do gimnastyki szwedzkiej.

Gwarancya dwuletnia.

Dla Towarzystw gimnastycznych sokolich wszelkie udogodnienia w splacaniu ratami.

Cenniki, plany, kosztorysy na łaskawe żądania 3—12 bezpłatnie i franko.

NAUKA PŁYWANIA

napisał

Bartłomiej Wydląka,

nauczyciel Sokola w Krakowie.

Do nabycia w Administracji „Przew. gimn.“ we Lwowie, ul. Sokola 1. 5.

Cena egzempl. 2 kor.

Posyłka tylko za gotówkę lub za pobraniem pocztowem.

Korespondentki i nalepki zlotowe są do nabycia w Związku i wszystkich gniazdach sokolich po cenie 12, 10, i 3 K za 100 sztuk. Nalepki po 10 K za 100 sztuk.